

Sępopol 10.07.2020r.

Or. IV. 0003. 16. 2020

Pan

**Grzegorz Borowski**

Radny

Rady Miejskiej w Sępopolu

*Szanowny Panie Radny,*

W odpowiedzi na interpelację uprzejmie informuję, że podobnie jak to miało miejsce w poprzednich latach zlecono Zakładowi Gospodarki Mieszkaniowych i Usług Komunalnych uprzątnięcie chwastów oraz zabezpieczenie ubytków znajdujących się w dawnym murze okalającym stare miasto. Natomiast podjęcie prac budowlanych w obiekcie zabytkowym wymaga wykonania bardzo kosztownych opracowań technicznych, przed uzyskaniem pozwolenia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie. Obecnie wystąpiono o wydanie zaleceń konserwatorskich na przeprowadzenie w/w prac. Pragnę Panu przypomnieć, że prace wykonane przez Parafię kosztowały około 200 000 zł, a całość prac opiewała na 580 000 zł, takich wydatków budżet naszej gminy nie udźwignie. Jedyny sposób wykonania renowacji, to wsparcie inwestycji przy pomocy środków zewnętrznych. Planujemy złożenie dokumentacji konkursowej, jak Pan wie, jeszcze jesienią tego roku. Największą przeszkodą jest wygospodarowanie środków na wkład własny, a także opłacenie dokumentacji technicznej, która nie jest środkiem kwalifikowanym w konkursie.

W kwestii ograniczenia korzystania z parkingu zlokalizowanego przy placu Kopernika, wielokrotnie wspólnie z Panem w szerszym gronie osób rozmawialiśmy na temat zmiany lokalizacji miejsca przeznaczonego na handel obwoźny w naszym mieście. Padały różne propozycje nowej lokalizacji, również proponowane przez Pana. Ostatecznie wspólnie z Panem ustaliliśmy, że najkorzystniejsza lokalizacja to fragment parkingu przy ulicy Kościelnej. Miejsce to jest w ścisłym centrum miasta, w bezpośrednim sąsiedztwie sklepu PRIM. W ostatnim tygodniu wykonane zostało wyrównanie nawierzchni i uzupełnienie nierówności kruszywem. Planowane jest również w miejscu lokalizacji handlu obwoźnego usypanie nawierzchni żwirowej, tak by wizualnie wyodrębnić fragment przeznaczony na handel od pozostałej części parkingu. Dotychczasowa lokalizacja, tak jak Pan sam słusznie zauważył bardziej potrzebna jest na parking dla samochodów osobowych, z uwagi na stale zwiększającą się ich liczbę, przy niezmiennej ilości już istniejących miejsc parkingowych.

Pewnego rodzaju zdziwienie natomiast może budzić fakt zwracania się z pytaniem dotyczącym naprawy zjazdu z ulicy Moniuszki na teren za budynkami mieszkalnymi przy tej

samej ulicy. Był Pan przez wiele lat kierownikiem i dyrektorem ZGMIUK i doskonale Pan wie, że zgodnie ze statutem Zakład Gospodarki Mieszkaniowej i Usług Komunalnych, obowiązek napraw bieżących dróg spoczywa na zakładzie. Drobne sprawy wystarczy zgłaszać na bieżąco bezpośrednio w zakładzie lub pracownikowi w urzędzie. Takie działanie znacznie skróci czas na usunięcie niedogodności, no chyba, że Pana postępowanie ma coś zupełnie innego na celu? Tym niemniej informuję, że sprawa została przekazana do realizacji.

Odpowiadając na Pana wątpliwości dotyczące ograniczenia ilości koszy przez administratora cmentarza komunalnego w Sępopolu, pragnę Panu przypomnieć, że Pan również pełniąc tę funkcję wielokrotnie informował o ogromnych problemach z odpadami zbieranymi na cmentarzu. Problem przez Pana podnoszony dotyczył pozostawiania śmieci, które w żaden sposób nie mogły zostać wytworzone na cmentarzu, a były dowożone przez nieznane osoby w celu uniknięcia opłaty za ich zagospodarowanie. Problem ten pozostał do dziś i za tak pozostawione odpady płacą wszyscy mieszkańcy gminy. To nie jest sprawiedliwe. Dlatego aby ograniczyć ten proceder zarządca cmentarza, jakim jest ZGMIUK zdecydował się ograniczyć ilość pojemników. Inne samorządy podejmują bardziej radykalne działania, nawet polegające na instalowaniu w pobliżu pojemników na odpady kamer, czy też zupełnie usuwają pojemniki na odpady. Przypomnę tylko, że do gospodarki śmieciowej zmuszeni jesteśmy dopłacać rocznie około 500 000 zł. Natomiast jeżeli nastąpi poprawa w tym zakresie, dodatkowe pojemniki zostaną ustawione.

Kolejne pytanie dotyczyło powodów wyłączenia fontanny. Uprzejmie informuję, że zastosowano się do zaleceń Głównego Inspektora Sanitarnego między innymi z dnia 7 maja bieżącego roku, w którym to z uwagi na ryzyko szerzenia się infekcji SARS-CoV-2 zalecono wyłączenie wszelkich fontann publicznych. Stanowisko takie sugeruje również Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – Państwowego Zakładu Higieny, z uwagi na możliwość rozprzestrzeniania się cząsteczek wirusa wraz z aerozolem wodno-powietrznym. Kolejne zalecenia były przesyłane również przez Dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, Pana Krzysztofa Kuriatę. Taka informacja była również rozpropagowana w ostatnim okresie w mediach ogólnopolskich. Mam ogromną nadzieję, że zrozumie i podzieli Pan nasze stanowisko w tej sprawie. Do czasu znalezienia skutecznej metody leczenia „Coronawirusa”, będziemy podejmowali wszelkie działania profilaktyczne w celu ograniczenia zakresu rozprzestrzeniania się tej strasznej choroby. Prosimy o zrozumienie i dostrzeżenie powagi istniejącej sytuacji epidemiologicznej.

Odpowiadając na kolejne pytanie, pragnę poinformować, że tabliczki z nazwami ulic były już kilkakrotnie instalowane i część z nich w bardzo krótkim czasie uległy całkowitej dewastacji. Na bieżąco staramy się je uzupełniać. Podobny los spotkał niedawno zainstalowane znaki drogowe zawierające w swej treści nazwy rzek. Postaramy się je uzupełniać, jednak prosimy o wyrozumiałość z uwagi na bardzo dużą ilość aktów wandalizmu. Rozwiązaniem byłoby zainstalowanie monitoringu, jednak z uwagi na koszt, który wyniósłby kilkaset tysięcy złotych, w mojej ocenie jest niewspółmiernie wysoki w

porównaniu do wartości jednej tabliczki, czy znaku, rzędu od 30 do 150 zł. Do wykonania w gminie jest jeszcze bardzo dużo, znacznie pilniejszych zadań, na które właściwszym jest by wydatkować przeznaczone na instalację monitoringu środki, chociażby renowacja zabytkowego muru obronnego.

BURMISTRZ  
*Irena Wołosiuk*

